

Sygn. akt VI ACa 1569/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Ryszard Sarnowicz

Sędziowie: SA Teresa Mróz

SA Krzysztof Tucharz (spr.)

Protokolant: protokolant Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. C. i J. Ż.

przeciwko Kancelaria Adwokacka (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 czerwca 2015 r., sygn. akt XX GC 402/13

oddala apelację.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 marca 2013 r., skierowanym przeciwko Kancelarii Adwokackiej – (...) spółce komandytowej w W. powodowie – J. Ż. i M. C., wspólnicy spółki cywilnej p.n. biuro (...) z siedzibą w W. wnosili o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 134.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 listopada 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Od wydanego w dniu 12 kwietnia 2013 r. nakazu zapłaty, w postępowaniu upominawczym, uwzględniającym powództwo strona pozwana wniosła sprzeciw domagając się oddalenia powództwa w całości i obciążenia powodów obowiązkiem zwrotu, na jej rzecz, kosztów procesu.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 29 czerwca 2015 r. oddalił powództwo w całości.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 5 października 2012 r. doszło do zawarcia przez powodów ze Spółką (...) sp. z o.o. w W. i pozwaną umowy przekazu, w której spółka (...) jako przekazujący, przekazała powodom jako odbiorcom przekazu, świadczenie pozwanego, jako przekazanego i upoważniła powodów do przyjęcia a pozwanego do spełnienia świadczenia na kwotę 249.075 zł, płatną na rachunek (...) spółki (...) w 2 ratach tj. pierwsza w kwocie 134.000 zł w terminie do dnia 15

listopada 2012 r. oraz pozostała suma nie później niż w dniu 15 grudnia 2012 r. pod warunkiem wcześniejszego otrzymania środków od zamawiającego – Województwo (...) Zarząd Dróg Województwa w O..

W dniu 18 października 2012 r. Biuro (...) sp. z o.o. wystawiło spółce (...) fakturę VAT nr (...) na kwotę 134.000 zł tytułem realizacji prac wykonanych w ramach łączącej strony umowy.

Wobec nieuregulowania przez pozwanego powyższej należności spółka (...) wezwała w dniu 31 grudnia 2012 r. do zapłaty kwoty 134.000 zł, co spotkało się z odmową pozwanego, jako przekazanego, który wyjaśnił, że nie doszło przez niego do przyjęcia przekazu oraz spełnienia warunku w postaci otrzymania środków pieniężnych od zamawiającego.

Spółka (...) była dłużniczką nie tylko Spółki (...) ale również innych podmiotów, którzy byli jej podwykonawcami z tytułu kontraktu realizowanego na rzecz Zarządu Dróg Województwa w O. i miała z nimi zawarte analogiczne umowy przekazu wierzytelności.

Pozwany dokonując płatności na rzecz podwykonawców spółki (...) opierał się na poleceniach Prezesa zarządu tej Spółki – K. C., który przekazywał pozwanemu wykaz zobowiązań oraz dyspozycje, w jaki sposób środki pieniężne pozyskiwane od zamawiającego mają być przekazywane podwykonawcom. Pozwany nie miał wiedzy, jak wyglądało rozliczenie wierzytelności przysługującej Spółce cywilnej (...) od spółki (...).

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie mimo, że w trakcie trwania procesu zostało udowodnione, że zamawiający uregulował wszystkie należności, jakie przypadały Spółce (...), w tym również za prace wykonywane przez Spółkę (...).

Strona powodowa nie otrzymała wynagrodzenia wynikającego z tytułu faktury VAT nr (...) z tej przyczyny, że pozwany dokonywał zapłaty, z otrzymanych od zamawiającego środków, na rzecz innych wierzycieli spółki (...), zgodnie z poleceniami, jakie otrzymał do K. C..

Natomiast nie doszło do nawiązania stosunku prawnego między przekazaniem a odbiorcą przekazu, gdyż ten ostatni (przekazany) nie przyjął przekazu (art. 921² § 1 k.c.).

Sąd wskazał, że przyjęcie przekazu (akcept) stanowi odrębną, od przekazu, jednostronną, czynność prawną, zobowiązującą przekazanego wobec odbiorcy przekazu do spełnienia przekazanego świadczenia. Temu obowiązkowi przekazanego odpowiada stosowne roszczenie odbiorcy przekazu.

W toku niniejszej sprawy strona powodowa nie udowodniła okoliczności, z których by wynikało, że pozwany złożył oświadczenie w przedmiocie przyjęcia przekazu, czemu ten ostatni stanowczo zaprzeczał. Powyższa okoliczność nie wynikała z treści trójstronnej umowy przekazu, zawartej w dniu 5 października 2012 r. ani też z czynności dokonywanych w innej formie lub w sposób dorozumiany.

Z tych też względów powództwo podlegało oddaleniu.

W złożonej od tego wyroku apelacji powodowie zarzucili:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 921² § 1 k.c. przez nieuzasadnione przyjęcie, że przekazany nie oświadczył odbiorcy przekazu, że przekaz przyjmuje, w sytuacji gdy powód, jako odbiorca przekazu, otrzymał, podpisany w dniu 5 października 2012 r., w jego obecności, przez przekazanego dokument „Przekaz wierzytelności”, co stanowi złożenie przez przekazanego oświadczenia o przyjęciu przekazu ze skutkami wynikającymi z art. 921² § 1 k.c.,

b) art. 921² § 1 k.c. przez niewłaściwe jego zastosowanie do niedostatecznie ustalonego przez Sąd stanu faktycznego,

c) art. 61 § 1 k.c. przez pominięcie faktu, że oświadczenie woli przekazanego o przyjęciu przekazu zostało złożone z chwilą gdy doszło do powoda w taki sposób, że mógł się zapoznać z jego treścią, co nastąpiło w dniu 5 października 2012 r.,

d) art. 65 § 1 i 2 k.c. wobec nieprzyjęcia, że oświadczenie woli przekazanego należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają, ze względu na okoliczności, w których zostało złożone – zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje oraz pominięcie, jaki był zgodny zamiar stron, cel podpisania w dniu 5 października 2012 r. „Przekazu wierzycelności”.

W oparciu o przytoczone wyżej zarzuty powodowie wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść zamierzonych skutków prawnych.

Na obecnym etapie postępowania spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia tylko jednej kwestii tj. czy doszło do przyjęcia przez stronę pozwaną przekazu i czy powstał w ten sposób stosunek zapłaty.

Wbrew stanowisku skarżących przeprowadzone w sprawie dowody nie dawały podstaw do podzielenia zarzutu o naruszeniu przez Sąd Okręgowy przepisu art. 921² § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Nie sposób bowiem zaakceptować tezy, jakoby sam fakt podpisania się przez komplementariusza pozwanej spółki komandytowej pod treścią dokumentu „Przekaz wierzycelności” (k. 29 a.s.) i przekazanie jednego jego egzemplarza stronie powodowej należało traktować jako złożenie oświadczenia, o którym mowa art. 921² § 1 k.c.

Analiza treści powyższego dokumentu pozwala stwierdzić, iż reprezentant spółki komandytowej (przekazany) przyznał tam wraz z odbiorcą przekazu prawdziwość oświadczeń przekazującego, w części dotyczącej, odpowiednio, ich stosunków prawnych (§ 1 ust. 4 umowy).

W przypadku pozwanego chodziło o potwierdzenie zawartej w § 1 ust. 2 informacji przekazującego (spółki (...)), że dokonał on, na rzecz przekazanego powierniczej, nieodwołalnej cesji wierzycelności o wynagrodzenie z umowy o wykonanie zamówień publicznych wskazanych w ust. 1, o czym spółka (...) powiadomiła zamawiającego (Zarząd Dróg Województwa w O.). Nie sposób natomiast doszukać się tam oświadczenia komplementariusza pozwanej spółki, że ta przyjmuje przekaz, co powinno nastąpić po oświadczeniu przekazującego zawartym w § 2 cyt. wyżej dokumentu. Prawdopodobnie również Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodziły podstawy do przyjęcia poglądu, że przedmiotowe oświadczenie zostało złożone w sposób dorozumiany. Temu wymogowi nie czyni zadość złożenie podpisu przez adwokata J. B. (1) pod tekstem porozumienia w miejscu oznaczonym słowem „przekazany” i wręczenie jednego egzemplarza „Przekazu wierzycelności”, przy czym każdy z uczestników tej czynności uzyskał taki sam egzemplarz przedmiotowego porozumienia.

Powoływany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2014 r. II CSK 636/13 dotyczył formy złożenia oświadczenia przekazanego o przyjęciu przekazu, które jednak polegało zupełnie na czym innym, tj. na wydaniu odbiorcy przekazu przez przekazującego dokumentu na którym znalazł się podpis przekazanego pod sformułowaniem „Potwierdzam przyjęcie niniejszego przekazu”.

Taka sytuacja nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Chybiony był również zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c.

Słusznie argumentuje skarżący w odpowiedzi na apelację, że wykładnia umowy nie może prowadzić do przyjęcia stwierdzeń, które pozostawałyby w sprzeczności z jej treścią.

Jak już była o tym wcześniej mowa w treści dokumentu z dnia 5 października 2012 r. znalazło się jedynie oświadczenie pozwanej Spółki, odnoszące się do oświadczeń wiedzy, które pochodziły od przekazującego.

Z kolei podnoszony przez skarżących zarzut niezbadania przez Sąd zgodnego zamiaru stron, jaki towarzyszył zawarciu porozumienia z dnia 5 października 2012 r. nie znajduje oparcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił, że chodziło tu o dokonanie zapłaty należności przypadających spółce (...) od spółki (...), ze środków pochodzących od zamawiającego (Zarządu Dróg Wojewódzkich w O.) co miało odbywać się za pośrednictwem pozwanego, który stał się cesjonariuszem uzyskanych od spółki (...), wierzytelności, z tytułu realizacji zamówienia publicznego.

W rzeczywistości jednak to Prezes Zarządu Spółki (...) miał wpływ na sposób zaspokojenia wierzycieli tej Spółki. Sam fakt, że pozwanemu przypisano, w porozumieniu z dnia 5 października 2012 r. status „przekazanego”, w rozumieniu art. 921¹ k.c., nie oznacza jeszcze, że ten ostatni zaciągnął zobowiązanie względem strony powodowej do spełnienia, na jej rzecz, wskazanego tam świadczenia pieniężnego.

Aby powstał stosunek zapłaty nie wystarczy samo oświadczenie przekazującego o ustanowieniu przekazu lecz wymagane jest tu złożenie jednostronnego oświadczenia woli ze strony przekazanego, skierowane do odbiorcy przekazu, że ów przekaz przyjmuje.

Tymczasem skarżący nie udowodnili, że taka czynność została dokonana przez reprezentanta pozwanego, będącego adwokatem.

Zarzut naruszenia art. 921² § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do nieostatecznie ustalonego przez Sąd stanu faktycznego jest niezrozumiały. Skarżący nie wyjaśnili bowiem w jakim zakresie dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne są niepełne, w stosunku do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Cytując w apelacji fragmenty zeznań świadka K. C. i przesłuchanego za stronę pozwaną J. B. (2) powodowie nie wskazują, co konkretnie zostało pominięte w stanie faktycznym, zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Jako całkowicie bezzasadny należy też ocenić zarzut naruszenia art. 61 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

Problem nie sprowadza się bowiem do tego, czy oświadczenie o którym mowa w art. 921² § 1 k.c. dotarło do odbiorcy przekazu ale czy w ogóle zostało złożone przez przekazanego (pозwanego).

Sąd Apelacyjny podziela w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, że powstał pomiędzy stronami niniejszego procesu stosunek obligacyjny, przewidziany w art. 921² § 1 k.c., co musiało skutkować oddaleniem powództwa a w rezultacie również oddaleniem apelacji.

Orzeczono zatem jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.